



Wczoraj, po godz. 1ej z południa, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i KRÓLOWA, znajdowała się na Nabożeństwie w Kościele Katedralnym Prawosławnym N. TROJCY. Pomimo wątpliwej pogody od rana, która jednak około południa zupełnie ustąpiła się, tłumy ludu zebrały się do koła, już to na ulicach któremi NAJJAŚNIEJSZA PANI przejeżdżała z *Łazienek Królewskich*, już na obszernym placu przed Świątynią Katedralną. Za przybyciem tamże NAJJAŚNIEJSZEJ MONARCHINI, rozległ się radosny okrzyk powitania; a za wejściem do Katedralnego Kościoła, Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski* przyjął JEJ C. K. MOŚĆ na progu Świątyni, z wodą święconą i błogosławieństwem. — Nader świetny orszak Dam znakomitych, niemniej dostojne Osoby, oraz Władze Rządowe tak Wojskowe jako i Cywilne, znajdowały się na tem Nabożeństwie, odbytem przez Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa, który po odprawieniu modłów za NAJJAŚNIEJSZYCH MONARCHÓW i całą CESARSKĄ Rodzinę, przy krótkiej przemowie, pobłogosławił NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĘ Śtym Obrazem. Poczem JEJ C. K. MOŚĆ, opuściła Świątynię, udając się do pałacu *Łazienek Królewskich*.

Wieczorem dnia tego, NAJJAŚNIEJSZA MONARCHINI, w towarzystwie Najdostojniejszej Siostry SWOJEJ, J. K. W. Xżnej *Ludwiki Niderlandzkiej*, raczyła znajdować się na przedstawieniu danem w Teatrze w *Pomarańczarni* w *Łazienkach Królewskich*. Przedstawienie to składało się z *Opery Marty* i *Divertissement* tancerskiego. JO. Xżę NAMIESTNIK Królestwa, Dostojne Osoby Dworu NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, niemniej zaszczycone zaproszeniem znakomite Osoby płci obiej, znajdowały się w Teatrze. Park *Łazienkowski* jaśniał jak zwykle świetną i uroczą iluminacją. (G. P.)

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada uroczystość Śgo FRANCISZKA, Założyciela Zakonu *Franciszkańskiego*, która obchodzoną będzie zwykłym porządkiem.

Onegdaj, o godz. 12ej z południe, Hrabina Izabella z Hrabów *Grabowskich Sobolewska*, i Hrabina Rozalja z Xiążąt *Lubomirskich Rzewuska*, Damy honorowe Dworu N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ JMCI, miały zaszczyt przedstawiać się NJAŚNIEJSZEJ PANI w Pałacu *Łazienkowskim*.

JW. Radca Tajny *de Mandt*, Lejb-Medyk Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Frankfurtu n. M.* do *Warszawy*.

Wczoraj w gmachu Urzędu Loterji, w obec delegowanych od Rządu Osób, jak równie zaproszonych przez JW. *Andrautt*, Obywateli tutejszego miasta: WW. Ka-

rola *Rezlera* i *Roberta Bothe*, odbyło się zwiżanie i wkładanie wygranych 3ciej klasy, 76tej Loterji do koła.

Dnia 23 z. m. zesła z tego świata we wsi *Zakrzówku*, na prawym brzegu *Wisły* leżącej, z zalem powszechnym *Krewnych*, *Sąsiadów* i *Włościan*, ś. p. *Teofila z Brzozowskich Służewska*.

Z dnia onegdajszego na wczorajszy, w nocy, rozstał się z tym światem, w wieku lat 54, *Salomon Blumberg*, dziedziczny Poczesny Obywatel, znany przedsiębiorca, Kupiec i właściciel jednego z piękniejszych gmachów w mieście tutejszem przy ulicy *Dzikiej*. Zmarły *Blumberg*, pozostawił po sobie piękne wspomnienie, mianowicie też w gminie *Izraelskiej*, dla której do końca życia swego nie przestawał świadczyć dobrodziejstwa. Ze znakomitszych przedsiębiorstw jego, był most na *Dnieprze* pod m. *Kijowem*, który bezwątpienia do najcenniejszych budowli będzie należeć. Zwłoki zmarłego, w dniu wczorajszym po południu, przy licznem zebraniu współ-wyznawców, odprowadzone zostały i złożone na spoczynek.

(A. n.) Kiedy kto publicznie występuje na popis z niewiadomością, chce mistrzować, a mizna pierwszych zasad grammatyki, godzien zaiste podziwu, i uwielbienia nawet, za tak niepospolitą choć smutną odwagę. Składamy też hołd odwadze Pana K. Z. i dziękujemy mu za nauczenie nas rzeczy zupełnie nowych, których dotąd w żadnej grammatyce, ani w samym języku naszym nie było. Dziękujemy mu za *skłonnik* (utwór Pana K. Z. na zastąpienie *przypadków*); za wskazanie, że *Drezno* ma 4ty przypadek jak 2gi, i poparcie tego przykładem: *dotyczący miasta Drezna*; choć dotąd wszyscy wiedzieli, że imiona tego rodzaju mają 4ty przypadek jak *Iszy*, a w danym tu przykładzie jest 2gi nie 4ty, jak uczy Pan K. Z. Dziękujem nareszcie pomysłowemu Panu K. Z. za nowy przysłówek *doradnie*, którego znaczenia docieć nie możemy. Radzi jednak widzielibyśmy większe poszanowanie prawideł mowy naszej, i większą ogledność w dostarczaniu językowi nowych wyrazów, może szczęśliwie pomyslaných, lecz wcale mu niepotrzebnych, kiedy ma już dobre, utarte i dla wszystkich zrozumiałe. Co się tyeze wyvodu przymiotnika *drezdeński* od miasta *Drezna*, musimy najprzód przypomnieć, że najwyższem prawidłem w języku jest zwyczaj narodowy, i że do niego stosować się winny przepisy grammatyczne, nie on do tych przepisów. Zresztą, przymiotnik *drezdeński* jest nawet prawidłowo utworzony, bo jego źródłostów *Drezno*, (po niemiecku *Dresden*), w starych dokumentach z czasów Elektorów *Saskich* wyczytać można. Dla łatwiejszego wymawiania wyrzucono *d* z tego rzeczownika. Dobrze chęci Pana K. Z. musimy oceniać;

pragnęlibyśmy tylko, żeby je zwrócił najprzód do starszego obeznania się z prawidłami grammatycznymi, nim zacznie poprawiać zwyczaje uświęcone i zdania swoje dyktować jak z profesorskiej katedry. — *K. N. P. E.*

Do liczby szczególnie odznaczających się plodów krajowego ogrodnictwa, dodajemy wiadomość o melonie, wzrosłym w ogrodzie *P. Rosołowskiego* w m. *Lublinie*. W d. 25 Września zerwany piąty i ostatni melon z jednej łodygi, a złożony w sklepie właściciela obok Ratusza, ściągają na siebie szczególną uwagę: waży bowiem 135 funtów, obwodu ma łokci  $3\frac{1}{3}$ , a wysokości cali 21; powierzchni jest żółtej, właściwej melonom *siatkowym*. Z kilku nasion kupionych, od wracającego żołnierza z *Kaukazu* do kraju, jedno ziarno w m. Czerwcu wsadzone do grządy ogrodowej, wydało pięć melonów *olbrzymów*, z których ostatni, pomimo nie zupełnej jeszcze dojrzałości, szczyci się wielkością wyżej opisaną. Amatorowie ogrodnictwa raczą odpowiedzieć, czy podobny gatunek melonu był u nas dotąd znany? — *T. Z.*

Już donieśliśmy, że menażerka *P. Preüscher* została w tych dniach znacznie zubożoną przez nowo sprowadzone zwierzęta; teraz udzielamy bliższy opis tychże. Między nimi odznaczają się szczególnie: dwa *ostronosy hasztanowate* (le Coati), znane w lasach gorących krajów *Ameryki* z figlarności swojej; dwie *wiwerry z Afryki*, których mocno woniące wydzielanie w worku podogonowym zbierające się, używane bywa w sztuce lekarskiej pod nazwą *zybetyku*; dwa piękne *koczkodany murzynki*, a w klatce dużej, między gromadą mniejszych *koczkodanów*, dwa *kotomalpy* (le Saki), odznaczające się zgrabnie zaokrąglonemi uszami i łagodnością, które menażerka z tej gromady wyłączyć, i od czasu do czasu wolnej przechadzki po budzie dozwalać im powinien; gdyż one sedenterji w klatce nie znoszą, i prędko w niej zdychają. Przybyły także do tej menażerji, przyjemnością ócz zajmujące, dwie *psstrefoki*. Z gromady ptaków przybyły: dwie siemieniate *papugi* i duży biały *kakadu*. Słowem w mowie będąca menażerka, zyskała dziś wiele na interesowności dla odwiedzających.

Kantor Domu handlowego *Stanisława Lesser*, przeniesiony został z *Tłómaczkiego*, na ulicę *Miodową*, do domu własnego pod Nr 491.

*Walery Józef Sikorski*, Tancerz Teatrów Warszawskich, zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać lekcje tańca po domach prywatnych i pensjach, jakoteż w własnym mieszkaniu, umyślnie na ten cel urządzone, przy ulicy *Bieleńskiej* N° 608, w pałacu zwanym *Kossowskich*. Osoby życzące u niego pobierać lekcje tańca, mogą się zgłaszać rano od 8ej do 10tej, po południu zaś od 3ej do 5ej wieczorem.

Niżej podpisany, przybyły z prowincji do *Warszawy*, potrzebując obuwia, udałem się do rekomendowanego *Fabrykanta* przy ulicy *Łługiej* pod Nrem 579 zamieszka-

łego, *W. Wipprechta*, który obstalowaną robotę, uczciwie i akuratnie, z elegancją wykończoną, oddał. To wkłada na mnie obowiązek, publicznie podziękować *W. Wipprechtowi*, i polecić go potrzebującym obuwia męzkiego. — *Radea Honorowy Konstantynowicz*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *K. K. paczkę szarpi*, dla Szpitala *S. DUCHA* (PP. *Marcinkanek*).

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Komedji Zemsta za mur graniczny*, PP. *Rychter*, *Chomiński* i *Jan Królikowski*, po 3-kroć.

*Z Kielec*. — Nędra mieszkańców kilku miast naszych, znalazła współzucie. Wiele osób wzruszonych ich niedolą, za pośrednictwem Rady Opiekunów Zakładów dobroczynnych Powiatu *Kieleckiego*, z całą gotowością pospieszyło z niesieniem swych ofiar, aby chociaż w części przyłożyć się do otarcia ich łez; pomimo to przecież znaleźmy aż nadto, że dla tylu rodzin pomoc ta zbyt była małą, i dla tego z radością odczytaliśmy afisz, donoszący o mającym dać się widowisku scenicznemu na korzyść biednych. Tym bowiem sposobem Ci dobroczynni Panowie i Panie, poświęceniem swoich talentów, dawali pochop innym do niesienia pomocy nieszczęśliwym. Zapowiedziane widowisko, w dniu 25 z. m. odbyło się. Kto tylko mógł, zdążył zakupić bilet, aby być uczestnikiem zabawy, tak szlachetne dążenia mającej na celu. Odebrane dwie *Komedje* z Teatru *Rozmaitości*: *Nieproszeni goście* *Fryderyka Hr: Skarbka*, i *Krewni* *Stanisława Bogusławskiego*, w ogóle podobały się wszystkim; częste brawa i huczne oklaski, były tego prawdziwym dowodem. Widzowie zadowoleni opuszczając teatr, bez wątpienia unosili ze sobą wspomnienia mile przepędzonego wieczoru. Wy zaci Panowie i Panie co nie szczędząc trudów i pracy, urządzeniem zabawy przyczyniliście się do zwiększenia wsparcia, a tym sposobem złagodzenia cierpień tylu nieszczęśliwych, nabyliście już prawa do ich wdzięczności, niezawodnie mieć ją będziecie, a łza którą wdzięczność z oka wyrzyna, czyż nie stanowi dla Was najpiękniejszej nagrody! — *A. Ow...ny*.

*ANGLJA*. — *Dr Forbes*. Biskup protestancki w *Breachin* (w *Szkocji*), wrócił na łono Kościoła Katolickiego. — Poseł turecki *Mehmed Basza*, opuszcza *London*, i udaje się do *Stambułu*; wraz z nim udaje się *P. Duke*, członek parlamentu, w celu zwiedzenia wschodu i poznania go dokładnie. — Hotel inwalidów i szpital w *Greenwich*, otrzymają wkrótce bogaty dar z 2,214,000 dukatów. Ta wielka summa wzrosła z czasem z rozmaitych zdobyczy, zyskanych przez zabranie okrętów, wzięcie miast i t. p., kiedy właściciele owych summ pomierali, zginęli lub niezgłosili się.

*AUSTRIA*. *Wiedeń 27go Wrześ.* — Wczoraj Cesarz przed wyjazdem, dawał wielki obiad pożegnalny. — Władzom w *Siedmiogrodzie* poleciono, by w korespondencjach urzędowych używały bez wyjątku języka niemieckiego. — *Dzienniki w Lombardji* wychodzące, do-

noszą, że tylko brzęcząca monetę przyjmują od prenumeratorów. — Wyprawa morska z *Tryestu*, która miała udać się dla opłynięcia świata, została odroczonej do roku przyszłego. — Dyrektor inżynierji Feldzeugm: Hr: *Caboga*, wrócił tu z *Krakowa*. — Wkrótce wyjdzie prawo o podrzutkach i uczniach rzemieślniczych. — Hr: Stanisław *Gołuchowski*, odjechał do *Lwowa*. — Dzienniki tutejsze, z powodu mianowania Pana *Radowitza* pruskim Ministrem spraw zagr., zajmują się sprawą niemiecką.

**BELGJA.** — 25go z. m., Król położył kamień węgielny pomnika, poświęconego ku czci Zgromadzenia Narodowego i ustawy. W całej *Belgji* obchodzono uroczyscie dni wrześnieowe, jako rocznicę odrodzenia tego kraju, koncertami publicznymi, procesjami, balami, bankietami, iluminacjami; Król dał obiad członkom kongresu prawodawczego.

**DANJA.** — W dniu 26ym z. m., w obecności Króla, spuszczoneo w warsztatu okręt linjowy *Dannebrog*, z zwykłymi ceremonjami; Król następnego dnia miał się udać do armji. — Z *Flensburga* donoszą, że z powodu obecności Oficerów floty Cesarsko-Rosyjskiej, wielki tam ruch panuje. — Poseł Cesarsko-Rosyjski w *Kopenhadze*, parostatkiem *Kameczatka* udaje się do *Szleswigu*.

**FRANCJA.** *Paryż 27 Września.* — Rada Ministrów zebrała się dziś w *Elysée* pod przewodnictwem Prezydenta. Zajmowano się projektem prawa organicznego o gwardji naroc; to prawo będzie jednym z pierwszych ważniejszych, które gabinet izbie przedstawi. — Lord *Normanby* przybył tu bardzo rano z *Wersalu*, i konferował z Ministrem spraw zagr. — P. *James Rotszyld* wyjechał do *Turyynu*, zapewne z powodu nowej pożyczki piemonckiej. — Gwardzista szlachecki *PAPIEŻKI*, który ma powieźć kapelusz kardynalski *Mre Fornari*, Nuncjuszowi Apostolskiemu w *Paryżu*, nazywa się *Liberati*. Trzech Pratałów francuzkich uzyska purpurę Kardynalską. — Akademia francuzka wybrała P. *Guizot* swym dyrektorem. — Jenerał *Roguet*, b. Paź Cesarza *Napoleona*, został Adjutantem Prezydenta, Rzplitej. — Na obiedzie w *Wersalu*, Prezydent w rozmowie prywatnej oświadczył, że jest pewnym, iż lud wybierze go po raz drugi, chociażby Zgromadzenie nar: nie przedłużyło jego władzy. — Wczoraj dziennikarze *paryzcy* odbyli konferencję, z powodu obowiązku podpisywania artykułów. — Wieść o testamentie politycznym Króla *Ludwika Filipa*, była mylną; zlanie obu gałęzi domu *Burbonów*, dziś zdaje się dalszym jak kiedykolwiek. — Ostatnia narada komisji 25 nie przedstawiała nie ciekawego; trwała zaledwie godzinę, pomimo licznego zebrania. Pogłoski o zwołaniu izby przed terminem, są mylne; spokojność tu zupełna i cisza w polityce jak najgłębsza, której nikt przerywać nie myśli; szczególnie między robotnikami spokojność najzupełniejsza. — Minister spraw zagr: często konferuje z Nuncjuszem Apo-

STOLSKIM, z powodu sprawy *Sardyńskiej*, i żąda, by przyjęto pośrednictwo *Francji*. — W przeprawie z wyspy *Jersey* do *Nantes*, utonął statek parowy *Polka*. — Jenerał *Dywizji Baron Hulot*, umarł w wieku lat 76.

**NIEMCY.** — Sejm Xięstw *Szleswig-Holstein* zatwierdzi zapewne pożyczkę przymusową w stosunku do dochodów każdego, w celu pokrycia wydatków przez wojnę wywołanych. — Armja *holsztyńska* robi przygotowania na zimę, którą w obozie przepędzi; nie spodziewają się zatem żadnych ważniejszych poruszeń wojskowych. — Z *Hesji* nic nowego; rząd ciągle rezyduje w *Wilhelmsbad*, i nie wydał żadnych rozporządzeń; w *Kassel* spokojność zupełna; urzędnikom tylko pół pensji miesięcznej wypłacono, i podobno na przyszły miesiąc toż samo ich czeka. — Korpus *bawarski* w *Ashoffenburgu* wzmocnionym został.

**WŁOCHY.** — Konsystorz wielki, który miano odbyć w d. 23 Września w *Rzymie*, odłożony został do 30, ponieważ dwór *Rzymski* nie otrzymał jeszcze wszystkich dokumentów dotyczących mianowania niektórych Kardynałów zagranicznych; oprócz tego mają mianować znaczną liczbę Biskupów. Spodziewają się, że po tym uroczystym akcie, gabinet *PAPIEŻKI* zostanie zniesionym. Około tego czasu ogłoszą prawo o municypalnościach. — Jak tylko w *Rzymie* dowiedziano się o wypadkach w *Cagliari*, zebrało się natychmiast kolegium Kardynałów pod przewodnictwem *PAPIEŻA*; OJCIEC Ś. jest za zgodą. — Dzienniki urzędowe *rymskie* ogłosiły przepisy dotyczące wysyłki przedmiotów na wystawę *londyńską*. — Wiadomość o adresie Biskupów *piemonckich* do OJCA ŚGO, by porozumiano się z rządem *sardyńskim*, potwierdza się. — Urzędowa gazeta *piemoncka* zaprzeczyła pogłosce, że gabinet otrzymał z powodu sprawy *Rzymskiej*, depesze od mocarstw niektórych.

**ROZMAITOŚCI.** — W *Kalifornji* jest rzeka zwana *Stanisław*; rzeka ta wypływa z gór *Sierra-Nevada*, i wpada do rzeki *San Joaquin*. Przy źródłach tej rzeki, są dość znaczne pokłady złota. — Obserwatorium w *Liverpoolu*, opatrzone zostało nowym *anemometrem* wydoskonalonym. Narzędzie to służące do wymiaru siły wiatru, kosztuje 400 dukatów. — Oddawna już wszystkie prawie gazety zagraniczne, doniosły o śmierci dwóch braci *Sjamskich*, (bliźniąt zrosniętych z sobą). Tymczasem, według świeżo otrzymanego listu z północnej *Karoliny*, datowanego z *Mount-Airy* z Hrabstwa *Surrey*, okazuje się, że pogłoska ta była przedwczesną. »Widziałem ich bowiem (pisze autor listu) w moim kantorze, 20 Lipca; byli bardzo weseli, mówili ze mną o swoich zbiorach, dalej o żonach i dzieciach, których dotąd mają już dziewięcioro.» — W *Hippodromie Paryżkim* dają przedstawienie, w którym występuje sześć żywych *strusiów*. — Podróżni jadący dyliżansem, doznali pod *Tulużą* (we *Francji*), nieprzyjemności. W chwili gdy dyliżans przejeżdżał przez potok wskrós drogi płynący, wezbrane gwałtownie wody onego, u-

niosty dylizans. Płynął on czas niejaki z wielkim strachem podróży, aż szczęściem oparł się, i wyrażony został. — »Ja się nigdy niczego nie nauczę», rzekł raz mały *Xiążę du Maine do Ludwika XIV-go*. »A to dla czego?« — »Bo ile razy Wasza Królewska Mość wygrasz bitwę, tyle razy ja mam rekreację.» — Delikwent nie chciał pić podanego sobie na rusztowaniu piwa, twierdząc, że piwo zawróć głowy sprowadza.


### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.


Burhardt Henr: Oby: z Wikłowa nr 634; Bielawska Aniela Oby: z Grodna nr 2245; Buturlin Jene: Major z Moskwy; Gurowski Józef Oby: z Rusocin nr 1249; Gurowski Lud: Plenipotent z Grodna nr 390; Iwanow Pulko: z Petersburga; Hr. Krasicki Wacław Porucz: Huzarów z Łowicza nr 613; Lelewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej nr 586; Meryng Jerzy Doktor Medy: z Drezna nr 584; Radke Gust: Jubiler z Lipska nr 496; Rzeszotarski Ign: Rejent z Lublina nr 634; Rejchenbach Porucz: Wojsk Pruskich z Berlina; Suchozanet Jene: Lejt: z Kijowa; Tyszkiewicz Paulina Hr. z Buczaeza nr 570.


*Wyjechali:* Chaberski Józ: Urzęd: Austr: do Krakowa; Elsnier Leop: Kup: do Prus; Baronowa von Howen Anna Malżo: Jene: Lejt: do Grodna; Poletyło Leop: Hr. do Wojsławic; Rosen Mathias Bankier do Niemiec; Xżę Teniszew Jene: Major do Lublina.


### DONIESIENIA.

Alexander **ELSNER**, patentowany **DENTYSTA**, wrócił do Warszawy, i obrał mieszkanie w hotelu Wileńskim (Hôtel de Vilna) na Plomackiem. Zastać go można rano od godziny 1ej po południu do godz: 7ej wieczór. NB. Uprasza łaskawe i szanowne Osoby, o zgłoszenie się po odbiór obstalowanych zębów sztucznych, na które zadatki zostawiły.


 Ktoby miał **KAPITAŁ** Rsr. 7,500 do ulokowania na 1szą hipotekę jednego ze znaczniejszych Domów w Warszawie, na lat kilka, na procent umiarkowany, zechce swój adres nadesłać pod Nr 1731/2, przy ulicy Wiejskiej, do Rządcy domu.

 **SUMMA** Rsr. 2700, jest do wypożyczenia na hipotekę Domu w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąć można pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowskiej, na dole po prawej ręce. — Tamże są do zbycia **BEZCIE** próżne od araku, zdatne do okowity.

 Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1256, nabyć można **FAETON** prawie nowy, za rsr. 420; — parę młodych, dobrze wyjeżdżonych **RONI**, za rsr. 310; — i **RLACZ** wierzehowa, za rsr. 120; a to wszystko ma się sprzedać przed Niedzielą, z powodu wyjazdu.

 **DOM** w mieście Rieleach Gub: Radomskiej, oznaczony Nrem 30, będący w dobrym stanie, z wolnej ręki jest do sprzedania w każdym czasie. — Tamże znaczny zapas **SZKŁA** tafelowego do okien jest przysposobiony do sprzedania, u Cybulskiego Józefa.


**SZWAJNALNIA BIELIZNY**, przeniesiona pod Nr 497, do domu W. Bujno, na 2gie piętro od frontu; gdzie przyjmują się Suknie, Płaszczki, Salopy i Mantyle, do roboty, które będą odrabiane w najswieższym guście i za pomierną cenę. — Tamże potrzebne są **PANNY** bardzo uzdatnione do szycia bielizny i do nauki. — *Zarkiewicz.*


 Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania **RLACZ** kucka, do której jest cały zaprzęg: Siodło, Bryczka, Wolancik na 4ch ressorach, i Sanki. To wszystko razem za rubli sr. 100. Obejrzyć można codzień przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1319. Wiadomość u Franciszka Stróża.


Dnia 4 Października, z rana o godzinie 10, w domu pod Nrem 791 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Komory, odbywać się będzie sprzedaż **GARDEROBY**, **BIELIZNY**, **ZEGARKÓW**, **FUTER**, i różnych **MEBLI**.

W pierwszych dniach Lipca, u Wód Mineralnych w Ogródku Krasnińskim, znaleziono **CHUSTECZKĘ** batystową, koronką obszytą, i dotąd nie ogłoszoną; takową odebrać można pod Nr 657 przy ulicy Leszno, od Franciszki Muszalskiej Służącej, w podwórzu, w oficynie na prawo.

Ktoby sobie zyczył jechać albo powrócić do Gubernji **MŃ-SRIEJ**, niech się zgłosi do domu pod Nr 527 przy ulicy Podwał, gdzie o warunkach bliższą powieźmie wiadomość.

 Przy ulicy Marjensztadt, w domu pod Ląbedziem Nr 2647 a, jest do sprzedania **BRYKA** kryta, pakowna, porządnie, oraz mocno zbudowana, do dalekiej podróży szczególniej przydatna. Wiadomość powziąć można u miejscowego Stróża, lub też u Władysława Służącego w Stajni.


 Przy ulicy Muranowskiej pod Nr 2197 a, **DOM** drewniany w roku zeszyłym na nowo-wyrestaurowany, z Oficyną, Komórkami w podwórzu, i Ogródkiem owocowym. dogodny na zakład fabryczny, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, w podwórzu w oficynie, na 1m piętrze, u W. Urzędnika Kierzkowskiego.

 Dwa **OGIERY** gniade, rosłe, zdatne do powozu i dobrze wyjeżdżone, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat w domu PP. Marcinkanek pod Nr 1258 a. Wiadomość powziąć można u Stróża, lub stangreta Jana.


**KOLONJA** w Gałachach pod Nr 10, położona o wiorstę od Zakroczyńia i Nowogioorgiewska, mająca włókę gruntu ornego i 8 morgów łąki nad rzeką Narwią, do sprzedania. Wiadomość i opis powziąć można u Dawida Koral, przy ulicy Inlandzkiej pod Nr 2096, w domu Widychowskiego.

**SZAL** burdesua czarny, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Orlej pod Nr 726, w podwórzu na prawo, na 2gim piętrze, gdzie Stróż Jan wskaże.

Dnia 24 z. m. wracając z Kolei żelaznej wieczorem, zostawiono w dorozce **PUDEŁKO** do Sygar, obciagnięte skórą ciemną, na rzemieniu czarnym, mieszczące w sobie przegródki na 50 sygar. Łaskawy Znalazca, raczy takowe oddać za nagrodą Rsr. 1, pod Nr 726 b, przy ul: Orlej i Leszno, na 1sze piętro.

 **HARETA** podwójna Wiedeńska, z fabryki Brandmajera, w dobrym stanie, zdatna do podróży, jako i do miasta, z wszelkimi do niej należąciami rekwizytami, jest do zbycia za Rsr. 250. Bliższa wiadomość w Alexandryjskiej Cytadelli, w 3eim domu na Żoliborzu, na dole, u Lokaja Michała.

W pałacu Nro 1290 na Nowym-Swicie, jest do wynajęcia każdego czasu główny **APPARTAMENT** na 1m piętrze od frontu, w korpucie pałacu, składający się z kilkunastu Pokoi, w których 2 Salony z balkonem, Kuchnia, Szparnia, Drwalnia, Piwnica, Góra: 2ch Pokoi na 2m piętrze, skomunikowanych przez przejście osobne z pierwszego piętra, z Stajnią na 10 koni, i obszerną o 2ch bramach Wozownią. Wiadomość u Murgrabiego pałacu.

 Jest do sprzedania za bardzo niską cenę **POWOZ** na dwie osoby, na resorach. Wiadomość u właściciela w Koszarach Wotyńskich, nad Odwachem, na 1m piętrze, Nr 30.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wistę* stóp 6 cali 2.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Uprzedzenia.* Nowy sąd *Parysa.*